

# KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Lutego.

SOBOTA,

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 56.

WSPOMNIENIA.

Zjazd Senatu w Łowiczu 1576.

Po ciągłej sannie trwającej w *Warszawie* przez 4 miesiące (czego od bardzo wielu lat nie było), dziś rano ukazały się *Dorożki*, deszcz zaczął padać wczoraj w południe.

Dzieło *Théorie des richesses sociales* napisane przez Hra: Fryderyka *Skarbka*, przyjął racytł N. Król *Francuzki*.

W jednym z pism niemieckich donoszą, iż w mieście *Kzernemienieck* (zapewne *Krzemień*) wychodzi polski przekład wszystkich dzieł *Moljera*.

Słychać że ma się rozpocząć sprawa między 2ma tutejszemi *Starozakonnemi*, której początek naznaczą ieszcze w roku 1780, wówczas wartość przedmiotu o który spór idzie, była tylko zł: 18, a dziś pretensji o tenże przedmiot iest 58,000 zł:!

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc wto wartości kuponu wynoszącej gr: 21 1/3, procent 4, żądają zł: 100, dają zł: 99 gr: 10.—Obliczanie Udział: po zł: 300, żądają 383, dają ..—Za Dukaty bolen: nowe żądają zł: 19 gr: 22 i pół, stare ważne 19 gr: 20.—Za Rossyjskie Assygnaty 100 Rubli dają zł: 181.

Wczoraj wyszedł z druku *Wiersz Legionista wracający do Polski w roku 1815*. Myśl do tego utworu wzięta iest z pięknej *Ryciny Werneta*, wyobrażającej *Weterana Polskiego Legionistę*; który chlubnymi ranami okryty, po długich walkach wraca do krain, a wypytywany przez nadobną *Wiesniaczkę Cudzoziemkę*, opowiada jej z czułością swoje, *Towarzyszów* broni i *Ojczyzny* losy. *Wiersz* ten wydany na pięknym papierze, z ozdobną *ryciną* kopjowa-

ną z *Werneta* przez młodego *Polaka W... R...* Exemplarz tego poematu kosztuje zł. 3 gr. 10. Nabyć go można u *N. Gliksberga*, *Kermena*, *Brzeziny*, *Magnusa*, *Węckiego* i *Ciechanowskiego*.

W ostatni *Wtorek* zapustny, okradziono ieden z tutejszych *Magazynów Mody*; złodziej musiał być także modnisiem, gdyż zostawił *naparstek srebrny* i inne rzeczy, a zabrał tylko wszystkie najmłodniejsze *Damskie Kapelusze*, *Barety*, *Czepki* etc.

Z powodu częstych przy zapisywaniu *Pamiętnika Sandomierskiego* pomyłek, zmuszony iestem oznajmić, iż tom *Iwszy* złożony z *4ch* poszytów r. z. wydanych, kosztuje zł. 18, a *tom 2gi* z tylnych poszytów składał się i wr. b. wyjść mający zł. 24. Ostredz mi także zapisujących wypada, że *tom 2gi* nie sprzedacie się osobno, lecz z *tomem Iwszym* razem.

*T. Ujazdowski.*

Utrzymujący *Restauracją* w *Hotelu Polskim* przy *ulicy Długiej* pod *Nr 585*, uwiadomia *Amatorów Stokfiszu* dobrze i świeżo urządzonego, iż przez cały *Post* w *Srodę*, *Piątek* i *Sobotę* będzie u niego takiż *Stokfisz*, a na dni inne trzeba obstałować. Za porcją płaci się zł. 2 i pół.

W przystym miesiącu *Marcu*, w *Teatrze Naro:* dane będą nowe dzieła sceniczne, *Melodrama Amalja* z *Mansfeld*, *Komedjo Opera Moralisci*, *Opera Hrabia Ori*, *Komedjo-Opery Doktoryzacja czyli Szarlatanizm* i *Pantomiczny Balet Złota Gatęz*.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* po ukończe-

niu dobrze przyjętej nowej Komedjo-Opery *Wuiaszek z Ukrainy*, przywołano wszystkich w niej grających Aktorów, zapytano oraz o nazwisko *Tłumacza* (bezimienny). W czasie przedstawienia żądano powtórzenia kilku *śpiewek*, umieszczamy z nich jedną.

Wozy pocztowe, Sztafety, Kurjery  
Są składu rządu postacią niemylną;  
Oficjaliści, są to Passażery,  
Którym jest pilno... pilno... bardzo pilno!  
A gdy się przecię na miejscu zawieszą,  
Jadą iak mogą i wduszy się cieszą. —  
Konduktorowie, wzrok mający bystry,  
Strzegąc wszystkiego, są niby Ministry,  
J iak Ministry z wielkości wierzchołka  
Megą najpierwsi przewrócić koziołka.  
A biedne konie, w nieustannej pracy,  
Są to Mieszczanie i dobrzy Właściciele,  
Co chociaż nieraz cierpią głód i biedę,  
Milczą i ciągną tę całą czeredę. —

Herkules *Teodorowicz* da ostatnie widowisko *pointre*, i okaże wszelkie dowody swej nadzwyczajnej siły i zręczności.

Ulubiony nowy *Walc* skomponowany na *Orkiestrę*, grany w obu *Resursach*, przełożony na *Pjanoforte* przez *J. Stefaniego*, ofiarowany *W. Zofji Brzezińskiej*, wyszedł w składzie muzyki *Klukowskiego*, cena złp: 1. — *Mazur* skomponowany na *Pjanoforte* przez *Panią Norwid*, grywany na *Resursach*, znajduje się w Składzie *Muzycznym A. Brzeziny* et *Kom*: Cena zł. 1.

W *Kantorze F. Kierzkowskiego* wygrano ostatniemiem *ciągnięniu* *Lot: Liczbowej d. 9 b. m. odbytem*, *Terno* na Nr 31, 46, 50, zł. 1032. — *Losów* kupnych do 2 klas: 37 *Lot: Klas*: dostać można do samego *ciągnięcia* w d. 3 *Marca* odbyć się mającego. Łaskawym *Interesantom* na *Prowincji zamieszkałym*, rychłą *korrespondencją* zapewniam. — Oraz są do *sprzedania* dwie duże sztuki *Obrazów olejnych* przez *Baciarellego* wartujące zł. 1500

przy *ulicy Freta* w domu *W. Szysłera* pod Nr 255.

*Felix Kierzkowski.*

Dziś rano ciepła stopni 2.

W *Gminie Sobieszyn* umarł niedawno *Starzec* 108 lat mający, do dnia zgonu swego był prawie zawsze zdrow i tak czerstwy, że często 2 mile drogi *piechoto* nadzień odbywał, a nawet chwilą przed zgonem przechadzał się po *mieszkanium*. Do tak późnej starości czytywał bez *okularów*, miał oraz tak trwałą *pamięć*, iż opowiadając *niezapomniał* *drobnych* nawet *szczegółów* *Koronacji Augusta III Króla Polskiego*, na której się znajdował.

We wsi *Wymysłów* z d. 4 na 5 b. m. i r. *Włóścianin Wojciech Widurski*, zamordował własną *Żonę* i *Syna* 7mioletniego, drugiego starszego *skaleczył*; *zbrodniarz* natychmiast ujęty i w ręce *sprawiedliwości* do dalszego *dochodzenia* *przyczyny* *spełnionego morderstwa* oddany.

*Król Bawarski* już tyle *wyzdrowiał*, że w końcu *Karnawału* *spodziewano* się jego *obecności* na *Balu dworskim*. — w *Roermond* w *Niderlandji*, gdy puciła *rzeka Roer*, prawie wszystkie *statki i łódzie węglarskie* zostały przez *gwałtowny pęd* *kry zerwane* z *lin*, *przezco* *jedne* są *zatopione*, *drugie* *zgruchotane*, 2 *mosty drewniane* *zupełnie* *kra zniszczyła*. *Podobnego* *zdarzenia* *najstarsi* z *tamecznych* *mieszkańców* *niepamiętają*. — *Przez* *nagłe* *puszczenie* *rzeki Alzette* *niższe* *części* *miasta Luxenburga* *zalane* *zostały*. — *Król Francuzki* i jego *Rodzina* *przeznaczili* *ubogim* *Protestantom* *Paryża*, 1300 *franków*. — *Potwierdza* *się*, że *Król Neapolitański* *wracając z Madrytu* *zabawi* *nieiaki* *czas* *we* *Francji*, a *potem* *uda* *się* *do Wiednia*, *gdzie* *czynią* *na* *iego* *przyjęcie* *świetne* *przygotowanie*. — *Królewicz Don Michał* *rozkazał* *aby* *Zakonnicy* *w* *Portugalji* *znajdujący* *się*, *złożyli* *do* *skarbu*

6,000,000 złp:—D. 12 b. m. rozeszła się wieść w Giełdzie Londyskiej że deklaracja wojny Cesarza *Don Pedra* wydana *Don Michałowi*, już się znajduje w Londynie. — Niedawno na jednym z prz. lnieść *Stambułu* w bliskości brzegu morskiego, wszczął się pożar, pochłoniął 20 domów i tyleż sklepów kupieckich; przez dzielny ratunek osady okrętów Rosyji i Angiel., reszta przedmieścia ocalałą została. — Król *Hiszpański* rozkazał powiększyć swe wojsko o 25,000 ludzi, co wkrótce ma być uskutecznionem. Tenże Monarcha przeznaczył 6 miljonów realów na dokończenie nowego Teatru w *Madrycie*. — Znowu słychać że *Rotszyl-dowie* trwają w chęci kupienia *Jerozolimy* i części *Pałestyny*, co może przyjdzie do skutku, gdyż *Sułtan* potrzebuje pieniędzy! — *Panna Jaworek* jedna z pierwszych śpiewaczek teatru wielkiej *Opery w Paryżu*, przechadzając się na polach *Elizejskich*, posliznęła się, młody elegant podniósł ją, zaprowadził do karety i prosił aby mu wolno było ją odwiedzić. Artystka niezwykła przyjmować odwiedzin *Mężczyzn*, odmówiła; lecz *Panicz* natychmiast oświadczył że już od dawna jest jej wielbicielem, że jest majątnym cudzoziemcem i przysięga iż ją zaślubi. Po tem oświadczeniu *Panna Jaworek* zezwoliła aby tak grzeczny *Kawaler* czasem ją odwiedzał, gdy bywały u niej zgromadzenia artystów i znajomych; co trwało przez kilka tygodni. Niedawno, o godzinie 10tej w nocy wpada do mieszkania Artystki, strwożony, donosi służącej że jej *Pani* zaskłbia w Teatrze i żąda aby też służąca natychmiast pospieszyła do niej. *Wierna* i bardzo przywiązana do *Pani* swej *Marton* wybiega z krzykiem zostawivszy eleganta w pokoju; wpada za kulisy, i widzi swą *Panią* zdrowiutką na scenie. Wraca do domu, niestety! biórko otworzone, i wszystkie brylanty, zło-

to, srebro zabrane, a odtąd elegant już nie był widziany w *Paryżu*. — O *Grecji* tak donosi jedna z ostatnich gazet *Niemieckich*. »Nie można już więc teraz iak cieszyć się pewną nadzieją, iż od tylu wieków zapomniane Państwo dawnych *Hellenów*, niepamięci wydarciem będzie. Potrzebę tego, wspartą na podstawie słuszności, wszystkie ważniejsze ucząły już *Europejskie narody*. Powstanie więc nowy naród, z własnych swych ożywiony popiołów, powstanie naród silny z doświadczeniem wieków i wspomnieniami własnemi. Głoszą, iż uczyniono już *Sułtanowi* przedstawienie: czyli chce *Grecją* w większych oglądać obrębach, lub czyli w niepodległości widzieć ją w mniejszych? *Dzienniki Francuzkie* zaręczają prawie o tej niepodległości. — *Sułtan Mahmud* ogłosił firman, pozwalający *Muzulmanom* iedździć konno *à la française*.» *UKsięgarza Lavoka* w *Paryżu* wychodzą *Pamiętniki* tegoż *Mahmuda*, które z nadzwyczajnym zadowoleniem są czytane. — W *Hawannie* wystawiono niedawno *Operę Rosyjskiego Kopciuszka*. *Dyalog* był przełożony na *Hiszpańskie*, ale *text* śpiewów pozostał w *Włoskim* języku. *Opera* ta tak się podobała, iż powzięto zamiar na *wyspie Kuba* założyć teatr włoski.

*Szczątki Kanowy*. *Dzienniki Włoskie* opisują szczegółniejsze rozdzielenie śmiertelnych szczątków nieśmiertelnego *Kanowy*. *Nowy*, jego kosztem wniesiony *Kościół w Possano*, miejscu jego urodzenia, przeznaczony jest na przyjęcie zwłok nieboszczyka, które zachowane są dotąd w *Akademji sztuk pięknych w Wenecji*, przy czem iednak zda się iż zaszyły iakieś sprzeczki. W skutku takowych, postanowiono złożyć go pod *cenotafem* w *Kościółle dei fratri* w *Wenecji*. *Ponieważ* iednak *Akademja* chciała coś z ciała *Kanowy* posiadać, udała się więc do brata artysty w *Rzymie*,

z prośbą, aby jej, prawą rękę którą mistrz ten tyle arcydzieł sztuki wykształcił, zatrzymać pozwolił. P. Kanowa zezwolił na to żądanie pod jednym atoli warunkiem, to jest aby Akademia *Wenecka*, w razie gdyby rozwiązana kiedy została, skarb ten oddała Przewodniemu Kościoła w *Possano*.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Spis świeżo przybyłych *Holenderskich Nasion ogrodowych*, znajdujących się w Handlu Korzeni i Win naprzeciw Sgo Krzyża pod Nr 404.

CIEKAWY UWADOMIENIE.

WEXEL wystawiony przez Maiera Santk z Miasta Warki na imię Zelmana Berenzweiga w Końskich mieszkającego, na Summę Tal: 158, skradziony został w Jesieni z. r. przeto Szanowną Publiczność uwiadomia się o tym; a zarazem, iż pretensja do Wexlu tego prócz Berenzweiga nikomu innemu ważną już być niemoże. Wexel ten skradziony został następującym sposobem: Starozakonny Motel Szmulkowicz z Miasta Końskich, będąc posłanym z różnemi Wexlami do Miasta Warki, w drodze spotkał się z Staro: nieznanym, wzrostu średniego, oczu czarnych, brody czarnej grubej, pejsów takichże, palce u rąk szerokie i grube, Zabrali z sobą koleżeństwo w czasie tej podróży w Karczmie zwanej Holendry pół mili od Warki, kazał nieznanemu zgotować Kartofli, a gdy takowe zaczęli iść, oświadczył iż nie są dobrimi, prosił do nich Pieprzu, Motel przystał na to, wtem opisany do był proszek nieznanu, podobny do pieprzu, a posypawszy tym Kartofle, Motla traktował, w skutku okazało się, że ten proszek był odurzający, bo po iedzeniu Kartofli przez Motla do póki w stancji siedział nieczuł uszkodzenia zmysłów, lecz gdy go wyprowadził do Lasu już zniżyłszy Motel pozbawiony został. Odebrał mu wspomniany Wexel i gotowych pieniędzy Tal: 85. Ktoby więc o sprawie tym jaką wiadomość powziął, albo Wexel wspomniany spozstrzegł, raczy zgłosić się do Końskich do JP. Zelmana Berenzweiga, a otrzyma przyzwoitą nagrodę. — *Zelman Berenzweig z Końskich.*

DONIESIENIA.

W Przeszły czwartek idącym przez ulicę Senatorską i Elektoralną wypadła *FACZKA PAPIERÓW* z różnemi drobnemi sprawunkami, iako to:

Tulikami, Niemi, Wstążkami, Grodenablen, oraz 2 pary Trzewików. Znalazca raczy odnieść pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej do WW. Maciejowski, gdzie odbierze przez zwoitą nadgrode.

U Ogrodników Braci Leffler w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stancji, przy ulicy Bielańskiej, można dostać różnych NASION OGRODOWYCH, a mianowicie Kwiatowych nasion, Cebul kwiatowych Holen: zbiór Róż tak zwanych frauenderfer i Goździków w ablegrach, oraz Drzew fruktowych i Krzewów różnych.

W Kamienicy przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794 Lit: A. są do najęcia od Wielkiej Nocy 4ry POKOIE z KUCHNIĄ na 1m piętrze od frontu SKLEP z POKOIEM na dole, 4ry POKOIE na parterze w Oficynach i 3 POKOIE z ALKIERZEM w korpusie od tyłu na parterze. Informacja u Właściciela w tymże domu na 1m piętrze mieszkającego.

KARDYNAŁU trunku w tych czasach ulubionego w Stolicy, nabyć można pod Nr 1993 \* pół przy ulicy Fawory na drugim piętrze, Butelka zł: 18; również KWIATÓW ROZKWITEYCH w gatunkach najpiękniejszych u Bregidy Dąbrowskiej.

Przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1328, na pierwszym piętrze jest BULJON i MALINOWY SOK dobry, do sprzedania za pomierną cenę. — *Karól Krantz.*

Na Niedzielnej Maskaradzie zgubiono BRANSOLETKĘ z Pererek niebieskich, z klamerką w tejsze złotą. Osoba zgubionej nie tak dla jej wartości iak dla tego że jej jest drogą pamiątką, uprasza łaskawego znalazcę ażeby też za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego oddać raczył.

Podpisany ponawia zawiadomienie które już był m. b. w pismach publicznych ogłosił, iż w Wsi Święcicach na Trakwie Błońskim o cwierć mili za Stacją Oltarzewem czyli o mil 2 od Warszawy, w dniach 5 i 6 Marca r. b. przedawane będą przez przedaż publiczną więcej dającemu, lub z wolnej ręki TRYKI i MACIORY z iak najlepszego chown, czyste krowi Merynosów, ze znanej od dawna w Śląsku Owczarni W. Branne z Rotchsosz, której to sprzedawcy, sam Właściciel obecnyu będzie.

Osoba obeznana z Gospodarstwem, życzy objąć miejsce RZADCY DOBR. Informacja przy ulicy Twardej Nr 1100, w Oficynie na dole po lewej ręce.

TEATR NARO: Jutro 24 raz *Chłop Miljonowy*.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3 raz *Wodwib*,  
*Państwo Staruszkiewiczowie* i 18 raz *Kucharki*.